

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie R. D. domagał się zasądzenia od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 148 730,10 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 23 września 2013 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu R. D. wskazał, że zawarł z pozwaną w październiku 2008 roku umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o nazwie M. (...) ze składką regularną w wysokości 100 000 złotych rocznie. Na podstawie zawartej umowy została wystawiona polisa o nr (...). Umowa była zawarta na okres 25 lat. Powód wskazał, że umowa została zawarta w wyniku przedstawienia oferty jej zawarcia przez doradcę finansowego działającego w imieniu pozwanej, powodowi nie doręczono przed zawarciem umowy ogólnych warunków ubezpieczenia mających zastosowanie do umowy. Dopiero po zawarciu umowy powód dowiedział się jaki jest rzeczywisty charakter umowy, że rozwiązanie umowy przed ustalonym w umowie okresem jest obwarowane wysokimi opłatami pobieranymi przez pozwaną na wypadek rozwiązania umowy. Powód podał, że uiszczył w terminie składki w wysokości wynikającej z umowy. W związku z rozwiązaniem przez powoda umowy ubezpieczenia zawartej z pozwaną, ubezpieczyciel wypłacił na rzecz powoda wartość wykupu, tj. kwotę polisy (304 545,18 złotych – około 66%) pomniejszoną o wysokość opłaty (148 730,10 złotych), za całkowity wykup wartości polisy. Powód podał, że kwota dochodzona pozwem w niniejszym postępowaniu odpowiada wartości pobranej przez pozwaną z tytułu wygaśnięcia umowy ubezpieczenia. W ocenie powoda, postanowienia OWU przewidujące obowiązek uiszczenia opłaty w przypadku rozwiązania umowy ubezpieczenia stanowią niedozwolone postanowienie umowne, a przewidziany w tabeli opłat i limitów sposób wyliczenia opłaty za całkowity wykup wartości polisy należy uznać za bezskuteczny w świetle przepisów o niedozwolonych klauzulach umownych i niewiążący powoda /pозew k. 3-7/.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska procesowego pozwana podnosiła, że umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym potwierdzona polisą numer (...) została zawarta przez powoda z pozwaną dobrowolnie i skutecznie. Podała, że umowa ubezpieczenia została zawarta na okres 25 lat, a powód miał świadomość obowiązku zapłaty składki przez cały ten okres. Pozwana podnosiła, że powód podpisując wniosek o zawarcie umowy złożył oświadczenie, że został doręczony mu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, obowiązujących w dniu zawarcia umowy. Powód miał według pozwanej pełną wiedzę odnośnie oferowanego produktu i warunków umowy, dysponując treścią OWU miał możliwość przeanalizowania umowy i ryzyka z nią związanego. Podała, że poinformowała powoda, iż wobec rozwiązania przez niego umowy, dokonała całkowitego wykupu wartości polisy i wypłaciła powodowi kwotę 304 545,18 złotych z polisy. Pozwana podniosła, że umowa zawarta pomiędzy stronami miała charakter umowy ubezpieczenia na życie. Ponadto pozwana podniosła, iż postanowienia OWU (opłata za całkowity wykup wartości polisy w przypadku rozwiązania umowy) nie mają charakteru abuzywnego. Podnosiła, że wskazane przez powoda postanowienia OWU (wzorca umowy) nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności, albowiem w jej opinii, opłata za całkowity wykup wartości polisy pozostaje w zakresie głównych świadczeń stron. Uzasadniając z kolei wysokość pobieranej opłaty pozwana wskazywała, że z uwagi na specyfikę produktu koszty ponoszone przez pozwaną, szczególnie w pierwszych latach trwania umowy ubezpieczenia są tak wysokie, że ustalona opłata z tytułu całkowitego wykupu wartości polisy odzwierciedla rzeczywiście poniesiony koszt zawarcia umowy ubezpieczenia. Zgodnie z OWU opłata z tytułu całkowitego wykupu wartości polisy określona jest jako procent wypłacanej wartości polisy utworzonej ze składki regularnej należnej w pierwszych pięciu latach polisy. Pozwana podnosiła, że nieekwiwalentności i rażącego naruszenia interesów konsumenta nie można upatrywać w nałożeniu na konsumenta obowiązku poniesienia wyraźnie określonej we wzorcu umowy opłaty, nawet jeśli jest ona wysoka. Uiszczenie przez konsumenta opłaty z tytułu całkowitego wykupu wartości polisy w wysokości przewidzianej skarżonymi postanowieniami wzorca umowy, nie

proceedzi do uzyskania przez pozwaną dochodu. Prowadzi jedynie od ograniczenia ujemnych następstw majątkowych, ponoszonych przez Towarzystwo w związku z rozwiązaniem umowy długoterminowej. Pozwana podnosiła też, że postanowień wzorca umowy nie można uznać za naruszające interesy konsumenta, w sytuacji gdy treść tych postanowień określająca sposób i wysokość pobieranej opłaty została sformułowana wyraźnie i jednoznacznie, a zatem nie prowadzą do nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. W opinii pozwanej błędny jest pogląd, zgodnie z którym stosowanie klauzuli umownej wpisanej do rejestru klauzul niedozwolonych na podstawie wyroku zapadłego przeciwko innemu podmiotowi, jest zakazane. W tym kontekście pozwana wskazywała, że wyroki uznające postanowienia umowy za niedozwolone zakazują stosowania wymienionych postanowień wzorca umowy konkretnemu podmiotowi, a rozszerzona skuteczność dotyczy wszystkich jego kontrahentów. Stwierdzenie zaś abuzywności następuje w kontekście całego wzorca umowy i w odniesieniu do stosunków prawnych, które reguluje /odpowiedź na pozew k. 40–49/.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

R. D. zawarł ze (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym o nazwie M. (...) ze Składką Regularną z dnia 23 października 2008 r. umowę ubezpieczenia na życie o charakterze inwestycyjnym, na okres 25 lat, ze składką regularną w kwocie 100 000,00 złotych rocznie, potwierdzoną polisą nr (...) /bezsporne, polisa k. 17/.

Omawiane ubezpieczenie na Życie było produktem inwestycyjnym, w którym środki wpłacane ze składek były wyodrębniane przez ubezpieczyciela na osobnym rachunku i zarządzane w celu pomnażania, poprzez inwestowanie w obligacje, akcje, jednostki uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych lub inne instrumenty finansowe, zgodnie z zasadami lokowania środków ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych /bezsporne, pismo k.60 – 61, regulamin ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych k. 77 – 81/.

Przed przystąpieniem do zawarcia ww. umowy R. D. zapoznał się z treścią Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, a także z postanowieniami Szczególnych do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym ze Składką Regularną, co potwierdził w załączniku do wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia M. (...), przy czym wzorzec umowny nie został mu dostarczony przez ubezpieczyciela w momencie zawierania umowy /wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia k.64 – 66, oświadczenie k.67, załącznik do wniosku o zawarcie umowy M. (...) k.68, polisa k.57/.

R. D. po stwierdzeniu, jaki jest rzeczywisty charakter umowy, w szczególności, że pozwana nie ma uprawnień do zarządzania środkami finansowymi wpłacanymi przez powoda, że rozwiązanie umowy przed ustalonym w umowie okresem jest obwarowane wysokimi opłatami pobieranymi przez pozwaną na wypadek rozwiązania umowy zdecydował się na rezygnację z umowy ubezpieczenia /bezsporne, twierdzenia powoda k.5, pismo wraz z dowodem doręczenia k.20 – 25/.

W świetle treści § 24 OWU oraz pkt14 lit. g załącznika nr 1 do OWU wykup polisy polegał na wypłacie Ubezpieczającemu wartości wykupu, która stanowiła sumę wartości polisy oraz ewentualnie wartości dodatkowej pomniejszonej o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz ewentualnie o opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej, o wysokości określonej w załączniku nr 1 do OWU. Stosownie do tabeli (k.34v) tego załącznika, wysokość opłaty za całkowity wykup wartości polisy uzależniona była od tego, w którym roku następuje wykup polisy. I tak w pierwszym roku obowiązywania umowy wynosiła ona 100 % wartości polisy, w drugim – 100 %; w trzecim – 64,32 %; w czwartym – 65,57 %; w piątym 66,84 %; w szóstym – 68,13 %; w siódmym – 69,45 %; ósmym – 70,80 %; dziewiątym 72,17 %; w dziesiątym – 73,57% itd. Powód miał obowiązek wpłacania kolejnych składek regularnie, zatem pobierana przez pozwaną opłata za wykup, w kolejnych latach zmniejszała się pod względem wysokości procentu kwoty pobieranej przez pozwaną na wypadek rozwiązania umowy, ale nominalna kwota opłaty za wykup była w kolejnych latach obowiązywania umowy co najmniej równa lub wyższa niż opłata za wykup pobierana w przypadku rozwiązania umowy w pierwszym roku jej obowiązywania (vide § 24 ust. 2 OWU k.31, załącznik nr 1 do OWU k. 32v – 34).

Pismem z dnia 16 sierpnia 2013 r. roku powód złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy i wezwał pozwaną do dobrowolnej wypłaty całości środków zgromadzonych na wykupionej polisie (tj. zgromadzonych środków bez potrącania jakichkolwiek opłat zastrzeżonych na wypadek rezygnacji przez powoda z wykonania umowy), w terminie 14 dni od otrzymania wezwania, wskazując, że wynikający z OWU obowiązek uiszczenia opłaty za całkowity wykup polisy w wysokości określonej w Załączniku nr 1 do OWU uznać należy za bezskuteczny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych /wezwanie z dowodem doręczenia k. 20 – 24/.

Z uwagi na brak reakcji ze strony pozwanego Towarzystwa powód ponaglił pozwaną kolejnym pismem z dnia 19 września 2013 r. wzywając do ostatecznego przedsądowego do wypłaty całości zgromadzonej na polisie środków. Wezwanie było bezskuteczne / wezwanie z dowodem doręczenia k. 26–28, bezsporne/.

R. D. na poczet polisy nr (...) wpłacił łączną kwotę tytułem składek 455 000 złotych, wartość polisy wynosiła 453 275,28 złotych, wartość wykupu wynosiła kwotę 304 545,18 złotych, opłata za wykup została ustalona na kwotę 148 730,10 złotych. /bezsporne, pismo pozwanej wraz z rozliczeniem umowy k.19/.

Należało zauważyć, że stan faktyczny w sprawie był co do zasady bezsporny, odmienna była natomiast jego ocena prawna przez strony procesu.

Sąd dał wiarę zgromadzonym w sprawie dowodom z dokumentów prywatnych, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron (z wyłączeniem dokumentu o wysokości prowizji wypłaconej agentowi ubezpieczeniowemu k.84–86, zakwestionowanemu przez powoda), co do ich autentyczności i prawdziwości. Powyżej określony dokument nie został poparty jakimikolwiek dowodami faktycznego uiszczenia prowizji agentowi. Zakwestionował go również co do wiarygodności biegły powołany w sprawie.

Jako niewiarygodne Sąd ocenił zeznania świadka A. K. i opinię biegłego (...), w zakresie, w jakim ich treść nie znalazła potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Co do zeznań świadka należało podnieść powiązanie świadka z pozwaną wpływające na jej wiarygodność. Poza przybliżeniem specyfiki zawierania umów na życie świadek nie była w stanie wskazać dokładnych kosztów działania pozwanej, aczkolwiek podnosiła fakt ich zaistnienia, przy pomijaniu innego faktu, że w rzeczywistości koszty i ryzyko wynikające z umowy całkowicie ponosił konsument, szczególnie przy rozwiązaniu umowy, natomiast trudno było wskazać, jakie było świadczenie wzajemne pozwanej. Należało bowiem uznać, że zastrzeżenie w OWU świadczenia za wykup we wskazanej wysokości (vide załącznik nr 1), w sposób nieusprawiedliwiony nakładało na konsumenta obowiązek płacenia opłaty likwidacyjnej (świadczenia za wykup) bez możliwości określenia, jakie świadczenie wzajemne ze strony pozwanej mu się należy. Odnośnie złożonej opinii przez biegłego należało w pełni podzielić argumentację powoda z pisma (k.172). Opinia nie wskazywała kosztów poniesionych przez pozwaną i uzasadnienia, była dość ogólnikowa, nie zawierała metodologii czy sposobu przeprowadzenia badań itd. Sąd uznał zarówno opinię pisemną biegłego jak i ustną za nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy i pominął ją w ustaleniach faktycznych. Należało jednak zauważyć, że również biegły podważył fakt wypłaty i wysokość prowizji wynikający z przedłożonego przez pozwaną zestawienia wypłaconych prowizji agentowi. Treść zeznań świadka i opinii biegłego nie znalazła potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach, a zatem w tym zakresie – była gołosłowna. Za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenia powoda, w których podniósł on, że treść OWU nie była mu znana przed zawarciem umowy, gdyż dokumenty w tym zakresie – przedstawione przez pozwaną świadczą o ich otrzymaniu przez powoda, również konsekwentne, w tym zakresie było stanowisko powoda, który przede wszystkim podnosił zarzuty co do niedozwolonego charakteru klauzul zawartych w OWU. Powód nie kwestionował w pozwie, skuteczności zawarcia umowy z pozwaną, ani nie twierdził, że umowa ta była zawierana pod przymusem, wręcz przeciwnie – powoływał się na abuzywność klauzul, składając jednocześnie OWU, jako załącznik do pozwu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne i zasługiwało na uwzględnienie.

Istota sporu w niniejszej sprawie oscylowała wokół niezasadności pobrania przez pozwaną opłaty za całkowity wykup polisy, zgodnie z ogólnymi warunkami umownymi, które strona powodowa uznawała za niewiążące, podnosząc zarzut braku doręczenia wzorca przy zawarciu umowy, jak i zarzuty dotyczące ich abuzywności.

W ocenie Sądu zastosowane przez pozwaną OWU z całą pewnością stanowią wzorzec umowy. Pod pojęciem wzorca umownego (ogólnych warunków umów, formularzy umów, regulaminów, taryf, instrukcji), w świetle treści przepisu art. 384 k.c., rozumie się przygotowane z góry przez proponenta, przed zawarciem umowy, postanowienia kształtujące treść stosunku prawnego wiążącego strony, a ten warunek został spełniony przez analizowany zapis polisy.

Podniesiony zarzut braku doręczenia ogólnych warunków umów polisy został uznany za nieudowodniony, przede wszystkim wobec złożenia przez pozwaną dokumentów w tym zakresie (vide k.66–68), jak również wobec uznania twierdzeń powoda w tej części za niewiarygodne. W konsekwencji przyjąć należało, że zgodnie z art. 384 § 1 k.c. ustalony przez pozwaną wzorzec umowy wiąże drugą stronę (powoda), wobec jego doręczenia przed zawarciem umowy, z wyłączeniem tych klauzul umownych, które Sąd uznał za niedozwolone.

W świetle powyższego Sąd dokonał analizy co do zgodności klauzuli zawartej w § 24 OWU i załącznika nr 1 ust.14 lit. g, pod kątem jej zgodności z treścią przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i n. k.c.

Godzi się zauważyć, że umowa ubezpieczenia uregulowana w art. 805 i n. k.c., jak również w pozakodeksowych aktach normatywnych dotyczących ubezpieczeń, w szczególności w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 11, poz. 66 z późn. zm.), nie jest ukształtowany jako umowa konsumencka, lecz jako typ umowy co najmniej jednostronnie profesjonalnej, po stronie ubezpieczającego, który zawiera umowę „w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa”. W niniejszej sprawie bezspornym było, że pozwana ma status przedsiębiorcy w rozumieniu treści przepisu art. 43<sup>1</sup> k.c. Analiza umowy zawartej przez powoda, nie pozostawia również wątpliwości, że powód, z całą pewnością ma status konsumenta zawierając polisę ubezpieczenia na życie. Zgodnie z treścią przepisu art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z działalnością gospodarczą lub zawodową. Status prawny stron nie był sporny w niniejszej sprawie.

Sporną kwestią było natomiast to, czy zastrzeżona przez ubezpieczającego opłata za wykup stanowi główne świadczenie stron, co wykluczałoby objęcie powoda ochroną przewidzianą w treści powołanych wyżej przepisów art. 385<sup>1</sup> i n. k.c. (vide § 1 zd. 2 powołanego przepisu). Treść przepisu art. 805 k.c. nie pozostawia wątpliwości, że głównym świadczeniem ubezpieczającego jest zapłata składki, a ubezpieczyciela jest nazwane ochroną ubezpieczeniową (tak M. Orlicki (w:) J. Panowicz-Lipska (red.), System prawa prywatnego, tom 8: Prawo zobowiązań – część szczegółowa, Warszawa 2004, s. 669). Sama nazwa wskazanej opłaty (za całkowity wykup), jak również zapisy stosowanych przez pozwaną wzorców umownych wskazują, że opłata ta stanowiła świadczenie konsumenta, niebędące świadczeniem głównym, za bliżej nie określone czynności pozwanej. W tym stanie rzeczy nie sposób uznać ustalonej w §24 wzorca „opłaty za wykup” za świadczenie główne stron i odmówić ochrony ubezpieczającemu ochronę statuowaną dla konsumenta w wypadku zastosowania niedozwolonych klauzul umownych we wzorcach, nawet jeśli strona powodowa nie zawarła tej umowy pod wpływem przymusu i miała możliwość odstąpienia od umowy w ustalonym przez strony terminie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ochrona generalna statuowana dla każdej osoby fizycznej w sytuacji zawarcia umowy pod wpływem wad oświadczenia woli, czy też możliwości skorzystania z bezwarunkowego odstąpienia od umowy nie wyklucza skorzystania przez słabszą stronę umowy – konsumenta, z ochrony gwarantowanej przepisami prawa cywilnego, stanowiącej wyraz pełnej realizacji zasady równorzędności stron i ekwiwalentności świadczeń w zobowiązaniach wzajemnych. W ocenie Sądu ustalona w umowie składka, jak i opłata za wykup są sprzeczne z tymi zasadami. Analiza treści OWU na tle przepisu art. 813 k.c. prowadzi do wniosku, iż wysokość płaconej w tych warunkach przez konsumenta kwota była niewspółmierna i zbyt wygórowana w stosunku do poniesionych przez pozwaną nakładów i utraconych korzyści, jak również do faktycznie uzyskanej przez konsumenta ochrony ubezpieczeniowej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że składka ubezpieczeniowa stanowi element przedmiotowo - istotny umowy ubezpieczenia i jest korelatem świadczenia ubezpieczyciela, nie może być

nieproporcjonalnie wyższa od świadczenia drugiej ze stron. Zarówno okres świadczenia ochrony ubezpieczeniowej, jak i składka są z natury swej podzielne. Należy więc uznać, że zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej musi być oparty na zasadzie proporcji. Co do zasady przy ustalaniu, czy ubezpieczającemu należy się składka za niewykorzystany okres ochrony ubezpieczeniowej, nie ma znaczenia przyczyna wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na który została zawarta umowa. W szczególności nie jest istotne to, z czyjej inicjatywy umowa została rozwiązana lub też kto ponosi odpowiedzialność za okoliczności, których skutkiem jest wygaśnięcie stosunku ubezpieczenia. A zatem, w przypadku odstąpienia konsumenta od umowy powinna zostać mu zwrócona cała składka wpłacona z góry za okresy przypadające po rozwiązaniu umowy po potrąceniu składki za okres, w jakim ubezpieczyciel udzielał ochrony ubezpieczeniowej. Tymczasem na podstawie przedmiotowego postanowienia, w przypadku odstąpienia konsumenta od umowy zwracane mu były uiszczone należności z tytułu ubezpieczenia pomniejszone o pobrane opłaty (świadczenie za wykup) określone w §24 wzorca umownego. Omawiane postanowienie OWU pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią art. 813 § 1 zd. 2 k.c., który stanowi, że w przypadku wygaśnięcia stosunku ubezpieczenia przed upływem okresu, na jaki została zawarta umowa, ubezpieczającemu przysługuje zwrot składki za okres niewykorzystanej ochrony ubezpieczeniowej. Tym samym wypłata powodowi kwoty niższej od progu gwarantowanego w omawianym przepisie, winna być oceniona jako niewykonanie zobowiązania przez ubezpieczyciela.

Powołana klauzula winna być również oceniona jako nieprecyzyjna, sprzeczna z dobrymi obyczajami, rażąco naruszająca interesy konsumenta, a w konsekwencji - jako niezgodniona indywidualnie z konsumentem – za niedozwolone postanowienie umowne (vide art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.). Nie ulega bowiem wątpliwości, że zastrzeżenie takiej opłaty w sposób nieusprawiedliwiony nakłada na konsumenta obowiązek płacenia opłaty likwidacyjnej (świadczenia za wykup) bez możliwości określenia, jakie świadczenie wzajemne ze strony pozwanej mu się należy. Konsument nie ma zatem możliwości stwierdzenia, czy jego świadczenie jest ekwiwalentne i uzasadnione. Przedmiotowe postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. To, że ubezpieczyciel przewidział swoistą sankcję za rezygnację z dalszego kontynuowania umowy, nie powiązując jej wysokości z realnie poniesionymi wydatkami powoduje ponadto, że trudno przypisać opłacie za całkowity wykup charakter odszkodowawczy. Dodatkowo w żadnym z zapisów OWU nie można bowiem odnaleźć uzasadnienia i przyczyn, dla których usprawiedliwione byłoby pobieranie opłaty likwidacyjnej (świadczenia za wykup) w wymaganej wysokości. Wysokość ta nie pozostaje w związku ani z ponoszonymi kosztami, na które powoływała się strona pozwana, nie wykazując ich wysokości, jak również zasadności, pomimo ciężącego na niej obowiązku dowodzenia – art. 6 k.c. ani z ryzykiem ekonomicznym, a w każdym razie nie zostało to w OWU wskazane i wyjaśnione. Znaczna część kosztów funkcjonowania pozwanej oraz jej ryzyko są przecież pokrywane przez konsumenta w ramach szeregu innych opłat jak opłata wstępna, opłata administracyjna itp. Zatem mając na uwadze wytyczne zawarte w treści art. 385<sup>2</sup> k.c., zgodnie z którym oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami należy dokonywać według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności jej zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny, z całą pewnością uznać należy, że wskazane postanowienie umowne nie wiąże powoda, w świetle treści przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c., i nie może stanowić podstawy do potrącenia opłaty za wykup.

Dokonując oceny abuzywności zastosowanego przy zawieraniu przez strony wzorca, w sprawie niniejszej uznać należy, że pozwana stosując omawianą klauzulę dotyczącą opłaty za całkowity wykup, zastosowała klauzulę, która w swej treści jest adekwatna do ustawowo wskazanego w katalogu przepisu art. 385<sup>3</sup> k.c. postanowienia z pkt. 12), ze względu na to, że statuuje możliwość zatrzymania przez ubezpieczyciela, w razie odstąpienia od umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego, części uiszczonych przez klienta opłat, co jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 4 kwietnia 2013 r. (VI ACa 1324/12, LEX nr 1331146) „[u]regulowanie stosunku prawnego w sposób, jaki uczynił to pozwany pozostaje niewątpliwie w sprzeczności z zasadą ekwiwalentności świadczeń powodując tym samym nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy ze szkodą dla konsumenta. Pozwany na podstawie przedmiotowego

postanowienia w sposób dowolny zatrzymuje część opłat uiszczonych przez klienta w związku z jego rezygnacją z ochrony ubezpieczeniowej. W ten sposób pozwany otrzymuje część świadczenia klienta sam będąc zwolniony od spełnienia własnego świadczenia”.

W tym stanie rzeczy, uznając postanowienie §24 OWU za niewiążące w świetle treści przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 148 730,10 złotych, stanowiącą opłatę za wykup z tytułu polisy, zgodnie z żądaniem pozwu.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek uzasadniała treść przepisu art. 481 k.c. Sąd zasądził odsetki od daty wskazanej przez powoda. Była to bowiem pewna data rozwiązania umowy, kiedy to pozwana zobowiązana była wypłacić powodowi całość kwoty zgromadzonej na rachunku. Powód przedstawił dowody w postaci wezwań do zapłaty stanowiące dowód na okoliczność daty wymagalności świadczenia, było na nich potwierdzenie ich doręczenia stronie pozwanej (k.20–28).

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu uzasadniała treść przepisu art. 98 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną w punkcie 2–gim wyroku kwotę składały się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 7 437 złotych, jak również koszty pomocy prawnej ustalone adekwatnie do wartości przedmiotu sporu wskazanej w pozwie i niekwestionowanej przez pozwaną w stawce minimalnej, w oparciu o treść § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490), to jest w kwocie 7 200 złotych oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych.

Stosownie do art. 84 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony, a kosztami należnymi. Mając na uwadze przyznane biegłemu wynagrodzenie za sporządzoną opinię (909,14 + 195,71 = 1 104,85 złotych), należało zwrócić pozwanej niewykorzystaną część wpłaconej przez nią zaliczki na poczet tej opinii biegłego, o czym orzeczono punkcie 3–cim wyroku.